

„ABC” dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

Krwawa walka obozów cygańskich o niewierną cygankę

W lesie koło Moszczenicy w powiecie rybnickim zatrzymały się dwa wędrujące obozy cygańskie, które miały zadawnione porachunki między sobą. W jednym z obozów cyganka Patria Majewska żyła z cyganem Franciszkiem Ozorowskim. Majewska poślubiła się z Ozorowskim i postanowiła rzucić go, a przejść do cyganów drugiego obozu, niejakiego Balasza.

Gdy o tym dowiedział się Ozorowski, wydział Majewską do lasu i tam porwał jej twarz, przyciśniętą kawałkiem nosa. Balasz postanowił kochać się z ręką Ozorowskiego i w tym celu udał się z Karolem Strykaczem do obozu przeciwników. Strykacz był uzbrojony w

rewolwer. Wyczekali odpowiedni moment i gdy Ozorowski wydział się z obozu podszedł do niego i po wymianie słów, jeden z nich strzelił do Ozorowskiego zabijając go na miejscu.

Strykacz zbiegł do Czechosłowacji, gdzie do tej pory przebywa, zaś Balasza aresztowano i Sąd w Rybniku

skazał go na 8 lat więzienia. Balasz od wyroku tego zapowiedział apelację. W Sądzie Apelacyjnym świadkowie wykluczyli możliwość, by Balasz zastrzelił Ozorowskiego. Sąd natomiast go od winy i kary. Na rozprawie była również obecna Majewska, która obiecała połączyć się niezwłocznie z Balaszem.

Niezwyczajna kasa gminna wyrzekająca się podatku

Rzadki jak na dzisiejsze czasy wypadek miał miejsce we wsi Szeroka, w pow. pszczyńskim. Oto miejscowy zarząd gminny został wezwany przez Wydział Powiatowy w Pszczynie do powzięcia uchwały w sprawie poboru dodatków do podatku drogowego, by w ten sposób zasilić kasę gminną. Radni gminni, rozpatrując ten wniosek oświadczyli, iż

nie uchwalą pobierać wspomnianych dodatków, gdyż kasa gminna posiada na razie dostateczne zasoby gotówki.

W ŁOWICZU

zaprenumerować „ABC” można u p. Wierzbickiego ul. Piłsudskiego 12.

STYCZEŃ

SIENIEC

31

PONIEDZIAŁEK

Dziś św. Jana Bosko
Jutro św. Ignacego

Kronika lwowska

ZATARG W KIEROWNICTWIE TEATRÓW
Dotychczasowy dyrektor scen lwowskich p. Warnecki miał podobno zrezygnować z prowadzenia scen lwowskich od nowego sezonu. Przyczyną przesilenia są trudności, jakie wyłoniła się z istnienia we lwowskich teatrach 2 oddzielnych kierownictw, dramatycznego spoczywającego w rękach dyr. Warneckiego oraz kierownictwa Stacji operowych, spoczywającego w rękach p. Wragi.

WIZYTA UCZONEGO FRANCUSKIEGO
Do Lwowa przybył znakomity uczony, prof. uniwersytetu paryskiego i dyr. kliniki pediatrii w Paryżu, dr. Roman Debre. Dr. Debre przybył na zaproszenie lwowskiej kliniki pediatrii, pozostającej pod kierownictwem znanego uczonego prof. Groera. Prof. Debre wygłosi w towarzystwie lekarskim szereg odczytów.

ZAWIERUCHA ŚNIEŻNA
W Krośnie szalała silna zawierucha śnieżna, połączona z gwałtowną wi-

zurą. Wiatr zerwał przewody elektryczne wskutek czego miasto przez kilka godzin pozbawione było światła.

ZGON PRZYWÓDCY UKRAJNCÓW
Zmarł we Lwowie jeden z przywódców ukraińskich, Włodzimierz Lemnyk. Zmarł był liderem socjalno-demokratycznej partii ukraińskiej i w czasie dyktatoratu w roku 1919 piastował urząd ministra spraw zagranicznych.

KURS DLA RZEMIEŚNIKÓW CHRZEŚCJAN W KOBRYNIU
W realizowaniu postulatów kobryńskiego rzemiosła chrześcijańskiego, powziętych na Zjeździe Powiatowym Rzemieśników Chrześcijan w Kobryniu w dniu 8 grudnia 1937 roku, zorganizowano w Kobryniu Kurs Udoskonalenia Zawodowego dla rzemieślników powiatu kobryńskiego. Otwarcie kursu nastąpiło w dniu 25

Kronika wileńska

WZRASTA IŁOŚĆ DOROŻEK
Odbity ostatnio w Wilnie przegląd dorożek konnych pozwala stwierdzić, że ilość dorożek konnych w Wilnie, w przeciwieństwie do innych miast, stale wzrasta. Wilno obecnie liczy około 600 dorożek konnych. Jest to wzrost w stosunku do stanu z przed roku o około 5 proc.

DAR GRUDZIADZA
W szkole powszechnej im. Marszałka Piłsudskiego w Gieniewiczach pow. oszmiański, odbyła się onegdaj b. miła uroczystość. Mjr. Ney z Grudziadza w imieniu społeczeństwa tego miasta wręczył szkole 120-tomową biblioteczkę oraz aparat radiowy.

Na uroczystości byli obecni starosta oszmiański, przedstawiciele władz szkolnych oraz społeczeństwa.

UNIWERSYTET POWSZECHNY
W miasteczku Dohinów pow. wileńskiego odbyło się otwarcie Uni-

wersytetu Powszechnego. Praca będzie prowadzona w zespołach: samorządowym, spółdzielczym, gospodarczym i świetlicowym.

NIE UDAŁO SIĘ ŻYDOM
Wydział powiatowy w Nowogródku rozpatrywał sprawę zakwestionowania wyniku wyborów do rady miejskiej w okręgu V w Grodnie złożoną przez żydów.

Zaskarżenie to jako bez zasadne zostało oddalone.

Kronika lubelska

FALSZYWE ZEZNANIA
(JK) Na sesji Sądu Okręgowego w Chełmie podczas procesu o napad rabunkowy zeznający w charakterze świadków: Walenty Sobieszczyk z Woli Siemnickiej i Antoni Stelmach złożyli fałszywe zeznania, wobec czego Sąd zarządził aresztowanie ich na Sali Sądowej.

ŚMIERĆ POD POWŁOKĄ LODU
(JK) W Mokobodach (pow. siedlecki) utonął na rzecze Liwiec kupiec

miejscowy, Benjamin Altman. Chciał on skrócić drogę do domu i usiłował przejść przez lód, który załamał się pod nim.

„TEATR MAŁY” W ZAMOŚCIU
(JK) W Zamościu powstała nowa placówka teatralna p. n. „Teatr Mały”. Zaangażowany doń został zespół Zrzeszenia Artystów Scen Polskich z kierownikiem, Bolesławem Żegotą na czele.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAN: 27 GRUDNIA 2

TEATR POLSKI: „Ożenek”.

KINA

APOLLO: „Królowa Wiktorja”.

ADRIA: „Piętro wyżej”.

GLORIA: „Jego Złota Rybka”.

GWIAZDA: „Narodziny Gwiazdy”.

MEIROPOLIS: „Wyspa w płomieniach”.

OSWIATOWE: T. C. L.: „Śmierć cyzka w dżungli”.

RENAISSANCE: „Bohaterowie Morza”.

SEANCE: „Niewinnie się zaczęło”.

SWIT: „Oskarżona”.

GMACH P. B. R.

Państwowy Bank Rolny oddział w Poznaniu kupił od miasta 2 budynki przy Al. Marszałka Piłsudskiego, pozbawione których wybuduje wielki reprezentacyjny gmach na pomieszczenie swoich biur.

REKRUTACJA ROBOTNIKÓW

Na terenie pow. krotoszyńskiego rozpoczęła 3-osobowa komisja z Lu-

ksenburga rekrutację robotników rolnych na wyjazd do Luksemburga. Zaangażowanych ma być 200 robotników. Siedzioba komisji jest Ostrów. Rekrutacja potrwa około 2 tygodni. Ustalenie terminu wyjazdu robotników nastąpi po załatwieniu szeregu formalności.

SZKOŁA SZYBOWCÓW
Szkoła szybowcowa poznańskiego okręgowego kolejowego LOPP w Rządowie pod Chodzieżą, przeobraziła się w elagę bieżącego roku w stałą szkołę szybowców. Tereny, na których znajduje się szkoła uznano za najlepsze w Polsce w zakresie szkolenia początkowego.

WYBUCH... OPONY
Przy czyszczeniu i naprawianiu samochodu ciężarowego firmy „Goplo” w Kruszyniu pękła nagle jedna z opon i odrzucała z dużą siłą leżące tam narzędzia, które pokaleczyły w głowę szofera Lewandowskiego i w rękę Twardzińskiego.

Bieniek przed sądem
Cykl procesów o defraudację

W Sądzie Okręgowym w Chorzowie odbędzie się w najbliższych dniach kilka procesów karnych o nadużycia. M. in. zasiądzie na ławie oskarżonych zarządca domów Komunalnej Kasy Oszczędności w Świętochłowicach, Bieniek, który ściągnął od lokatorów kilka tysięcy złotych czyszu i nie wpłacił je do Komunalnej Kasy Oszczędności. Bieniek tłumaczył się stale tym, iż lokatorzy zwlekają z zapłatą komornego.

W drugiej sprawie będą odpowiadać urzędnicy gminy z Brzezin Śląskich: Jan Duda i Franciszek Gabor, którzy skradli z kasy gminnej kilka tysięcy złotych i wydali je na pijaty-

kę. Obaj prowadzili również oddział Komunalnej Kasy Oszczędności z Świętochłowic i z kasy tej instytucji przywłaszczili sobie większe kwoty.

Synagoga do sprzedania

Gmina wyznaniowa w Wodzisławiu na Górnym Śląsku ogłosiła publiczną sprzedaż synagogi. Oferty mogą być wnoszone do dnia 14 lutego b. r. do gminy wyznaniowej w Rybniku.

O 20 proc. podwyżce
zadecyduje komisja arbitrażowa w Chorzowie

KATOWICE, 30. 1. (tel. wł.). Główny inspektor pracy inż. Kłott przyjął kierownika Związku zawodowych pracowników

umysłowych byłego posła Wiczcorka (ZZP), z którym omówił sprawę ostatniego zatargu, jaki wynikł o podwyżkę płac pracowników umysłowych zatrudnionych w górnośląskim przemyśle przetwórczym. Pracownicy zażądali 20 procentowej podwyżki. Ze względu na to, że związkowcy poważyli się z przewodniczącym katowickiej komisji arbitrażowej inż. Kossuthem, sprawę skierowano do rozpatrzenia komisji pojednawczo - arbitrażowej w Chorzowie.

W najbliższych dniach sprawa podwyżki zarobków będzie rozpatrywana w Chorzowie.

200 weteranów przemysłu
udekorowano żetonami pamiątkowymi

KATOWICE, 30. 1. (tel. wł.). W niedzielę odbyła się w auli Śląskiej Technicznych Zakładów

Naukowych w Katowicach podniosła uroczystość udekorowania hufca weteranów pracy ciężkiego przemysłu na Górnym Śląsku. Przedstawiciel Min. Przem. i Handlu wicewoj. śląski dr. Saloni wręczył dwustu robotnikom żetony i dyplomy za długoletnią pracę w biurach, kopalniach i innych zakładach przemysłowych.

W uroczystości zwieli udział przedstawiciele ciężkiego przemysłu i władz państwowych i komunalnych.

Kronika śląska

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

WILNO DLA CHORZOWA
W Chorzowie odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego uroczystości poświęcenia sztafetu, ufundowanego przez Przystosowanie Wojskowe Kobiet w Wilnie dla chorzowskiego oddziału tej organizacji. Uroczystość wręczenia sztafetu odbyła się dnia 13 lutego w domu ludowym w Chorzowie.

ZAMÓWIENIA
Młotownia Bartonia w Rybniku otrzymała ostatnio od min. komunikacji zamówienie na części do wagonów towarowych i osobowych. Wartość zamówienia wynosi kilkaset tys. zł.

WYCIECZKA NARCIARSKA
Na Święto Matki Boskiej Gromnicznej w dniu 2 lutego organizuje Liga Popierania Turystyki Delegatura w Katowicach wycieczkę narciarską pociągami popularnym z Katowic do Wisły. Odjazd z Katowic o 6.04.

SMIERNY UPADOK Z DRZEWIA

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.

W miejscowości Sucha Góra w pow. tarnogórskim uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 69-letni inwalida górniczy Ignacy Just. Staruszek wspinał się na wysoki drzewo, celem założenia anteny radiowej. W pewnej chwili stracił równowagę, spadł z drzewa i doznał tak ciężkich

obrażeń wewnętrznych, że w kilka dni zmarł.